

NN

ur. 1930; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	niemiecki obóz koncentracyjny w Lublinie, obóz hitlerowski Majdanek, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, więźniowie funkcyjni

Stosunki między hitlerowcami i więźniami w obozie

Niemcy normalnie traktowali każdego więźnia, nazywali heftling albo mużułmanin, w ten sposób, „wy mużułmany”. Z komandami zawsze przychodził kapo i vorarbeiter. Vorarbeiter to był przeważnie [człowiek] pochodzenia żydowskiego – [oni] niemiecki znali, to Niemcy-kapowie sobie ich do pomocy brali często. Kapo to przeważnie był Niemiec. Na Lagergut przychodził kapo, który okropnie lał, on musiał co dzień komuś [dać] dwadzieścia pięć na Arsch, jak to mówią, znaczy na dupę. On w nagrodę później został zwolniony, awansowany na SS-owca – w obozie się jeszcze pokazał – i wysłany na front wschodni do brudnej roboty. Tak samo w obozie było, większość [kapo] to byli Niemcy, to byli kryminaliści, zabijali bezwzględnie. Czech był w komandzie krematorium, a w Sonderkommando, co do spalania było, to trudno mi powiedzieć, którzy tam byli.

[Między więźniami różnego pochodzenia] nie było konfliktów żadnych. W obozie aby przeżyć, to wszyscy jakoś szanowali się, jak mogli. Najważniejsze [to było] przeżyć, gdzieś zdobyć coś zjeść, bo przecież głód był niesamowity.

Data i miejsce nagrania	2013-03-05, Świdnik
Rozmawiał/a	Jakub Chmielewski, Łukasz Kijek
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"